Ferie już za nami. Wypoczęci, choć z bez przesytu wracamy do pracy. Dobrze było pohasać po śniegu, lepić bałwany i grzać się przy kubku gorącej herbaty. Jak co roku, nauczyciele ze szkół zorganizowali dla nas różne atrakcje. Byliśmy na basenie w Tarnowskich Górach, graliśmy w ping-ponga, malowaliśmy, obrzucali śnieżkami. Dwa dni były szczególnie ciekawe. Jednego gościliśmy u Państwa Kuśków. Rodzice oraz babcia Julki i Piotrusia zaprosili nas do siebie. Było pysznie! Ognisko, poczęstunek z ciepłą herbatą (ależ te pączki smakowały, koniecznie trzeba wziąć przepis), zabawy na śniegu. Za to serdecznie chcemy podziękować gospodarzom. Kłaniamy się nisko i liczymy na to, że zbyt wielu szkód nie zostawiliśmy po sobie. Kolejny szczególny dzień, bo również „na zaproszenie", spędziliśmy w Nowym Dworze u Państwa Königów. Mieliśmy podglądać konie, a przywitały nas zaprzężone w konie sanie. Co to była za radość! Kulig jak się patrzy! Potem, zmarznięci, mogliśmy się ogrzać przy ognisku, na którym upiekliśmy kiełbaski. Dzień był niezapomniany, za co składamy ogromne podziękowania. Oba zaproszenia były dla nas wielką radością i marzy nam się, by od czasu do czasu przeżywać takie wspaniałości. A teraz – praca. Byle do wiosny!

Do serdecznych podziękowań dla Państwa Kuśków oraz Königów dołączają dyrekcja i nauczyciele składający uszanowania.